

Szanowni Państwo,

Jako osoba z troską o zdrowie i prawidłowy rozwój polskich dzieci zwracam się z apelem o rezygnację z przepisów wprowadzających do szkół i przedszkoli zasady żywienia oparte na założeniach tzw. diety planetarnej.

Od 1 września 2026 roku obowiązuje rozporządzenie Ministra Zdrowia, które znacząco zmieniło sposób żywienia dzieci i młodzieży w placówkach oświatowych. Nowe regulacje zwiększają udział produktów roślinnych w jadłospisach, wprowadzają obowiązek podawania posiłków bez produktów odzwierzęcych oraz ograniczają częstotliwość serwowania niektórych produktów pochodzenia zwierzęcego.

Nie jestem przeciwko zdrowemu żywieniu dzieci. Ograniczenie nadmiaru cukru, soli czy wysoko przetworzonej żywności jest potrzebne. Nie można jednak pod pozorem troski o zdrowie narzucać wszystkim dzieciom jednego modelu żywienia, którego założenia uwzględniają nie tylko kwestie zdrowotne, ale również cele środowiskowe i klimatyczne.

Szkolna stołówka nie może stać się miejscem realizowania ideologicznych eksperymentów.

Dzieci i młodzież znajdują się w okresie intensywnego rozwoju. Sposób ich żywienia powinien wynikać przede wszystkim z ich potrzeb zdrowotnych i rozwojowych oraz aktualnej wiedzy medycznej. Tymczasem przed wprowadzeniem nowych regulacji nie przeprowadzono odrębnego programu pilotażowego w polskich placówkach oświatowych, który pozwoliłby wcześniej ocenić ich skutki zdrowotne, organizacyjne i finansowe.

Nie zgadzam się również na marginalizowanie roli rodziców.

To rodzice ponoszą pierwszorzędą odpowiedzialność za wychowanie, zdrowie i rozwój swoich dzieci. Państwo powinno wspierać ich w realizacji tego zadania, a nie podejmować za nich decyzje dotyczące tak podstawowej sfery życia jak codzienne żywienie dziecka.

Rodzice powinni mieć możliwość decydowania, czy ich dziecko będzie korzystało z jadłospisu opartego na założeniach tzw. diety planetarnej. Szkoła powinna zapewniać zdrowe i pełnowartościowe posiłki, a nie narzucać jeden model żywienia wszystkim uczniom bez względu na stanowisko ich rodzin.

Dlatego apeluję do Państwa o podjęcie działań prowadzących do zmiany obowiązujących przepisów i rezygnacji z narzucania szkołom oraz przedszkolom rozwiązań opartych na założeniach tzw. diety planetarnej.

Domagam się, aby zasady żywienia dzieci i młodzieży:

– wynikały przede wszystkim z ich rzeczywistych potrzeb zdrowotnych i rozwojowych,

- gwarantowały dostęp do pełnowartościowych i zbilansowanych posiłków,
- nie były podporządkowywane celom klimatycznym i ideologicznym,
- uwzględniały głos rodziców oraz pozostawiały im realny wpływ na sposób żywienia ich dzieci.

Zdrowie naszych dzieci jest zbyt ważne, aby poddawać je eksperymentom.

Proszę o wycofanie się z przyjętego kierunku zmian i przywrócenie zasad, w których na pierwszym miejscu znajdują się dobro dziecka, jego prawidłowy rozwój oraz prawa rodziców.